KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 3go Lipca. Rok 1863. № 148. 21 Czerwca / 3 Lipca Rok 1863.

Piątek. | Wschód Słońca g. 3 m. 46 / Zachód „ „ 8 „ 21 | Jutro, Śgo Józefa Kalasantego W.

Wczoraj, w rozpoczęciu ośmio-dniowego Odpustu Nawiedzenia N. Marji P., w Kościele Parafjalnym PANNY MARJI, Summę celebrował JX. Kanonik *Kaczanowski*, Dziekan Kapelanów Rzymsko-Katolickich; a Kazanie miał JX. *Jażdżewski;* na Nieszporach Kazał JX. Kanonik *Wespański*, Wikarjusz Metropolitalny, Prefekt Szkół.

Dziś jako w pierwszy Piątek nowego miesiąca, odbyła się w Kościele PP. *Wizytek*, Wotywa tak zwana bracka, i powtarzać się będzie we wszystkie pierwsze Piątki każdego miesiąca.

Jutro, jako w pierwszą Sobotę miesiąca, odbędzie się w Kościele PP. *Wizytek*, o godzinie w pół do 11tej z rana, Nabożeństwo Matek Chrześciańskich, a po niem zwykła sessja.

Wczoraj jako w Uroczystość Nawiedzenia Najświętszej MARJI Panny, odbyły się w niektórych tutejszych Kościołach Nabożeństwa Odpustowe, w czasie których każący Kapłani głosili Słowo Boże.— W Kościele zaś XX. *Augustjanów*, uczniowie i uczennice Instytutu Muzycznego, podczas zapowiedzianego na wczorajszy dzień Nabożeństwa, wykonali wielkie religijne dzieło muzyczne, to jest Mszę *Mozarta*, w której na Ofertorjum, Dyrektor Instytutu P. Apollinary *Kątski*, wykonał na skrzypcach Solo własnego utworu, to jest Elegję z towarzyszeniem arfy, (P. *Pistor);* organu, (P. *Śliwiński)*, i pianina (P. *Janota)*; zaś na Graduale Ave Marja *Gounod*, odśpiewane przez Panią *Jakowicką*, z towarzyszeniem violonczeli (P. *Gebelt);* organu (P. *Śliwiński)*, i pianina (Panna *Bonfils)*. Zarówno wielkość kompozycji Mozartowej, jak i nadzwyczajna dokładność w oddaniu dzieł wszystkich przynosząca prawdziwy zaszczyt jej wykonawcom, przyczyniając się do podniesienia ducha do BOGA, napełniających licznie tę Świątynię PAŃSKĄ, pobożnych; pomnożyły zarazem liczbę ceremonji, poświęconych w dniu tym na Chwałę PANA Zastępów.

Główna Kassa Oszczędności z Kantorem Pomocniczym w gmachu szkolnym, za Kościołem Ś. Alexandra, przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 16/28 Czerwca) r. b. włącznie, wydała xiążeczek nowych 16; na które, tudzież na dawniejsze w 261 wnioskach, złożono rs. 1,641 kop: 90. Na żądanie zaś 138 Uczestników (prócz procentu rs. 122 kop: 46, należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rsr. 10,225 kop: 36, i umorzyła xiążeczek 92. Przeto Uczestników 18,492, posiada kapitał rs. 438,572 kop: 89.

Pojutrze, to jest dnia 5go b. m., zaraz po odprawionej Wotywie w Kaplicy Literackiej przy Kościele Metropolitalnym Śgo Jana exystującej, odbędzie się kwartalne posiedzenie Członków Archi-Konfraternji, w zabudowaniach klasztornych XX. *Augustjanów* przy ulicy Piwnej. Senjorowie zapraszając szanownych Braci na to zebranie, wzywają zalegających w opłacie składek, iżby z uiszczeniem takowych pospieszyć zechcieli, nie czekając pismiennych wezwań. Składki tak zaległe jako też i bieżące za rok 1863, na niniejszem posiedzeniu, jak również i w Zakrystji Literackiej, w każdą Niedzielę i Święto po skończonej Wotywie, będą przyjmowane.

W głębokim smutku pozostali Rodzice wraz z Rodzeństwem po ś. p. Stanisławie *Blum*, Doktorze Medycyny, zapraszają Familję, Kolegów i Przyjaciół zmarłego, na żałobne Nabożeństwo, oraz przeniesienie zwłok do grobu familijnego w dniu 6 b. m. t. j. w Poniedziałek, o godz: 10tej z rana, w Kościele Powązkowskim odbyć się mające.

W dniu 25 Czerwca r. b., zakończył życie we wsi Żychlinie, Xawery *Potworowski*, Właściciel dóbr Dąbroszyn w Powiecie Konińskim położonych.

Sąd Policji Prostej Okręgu i Miasta Warszawy Wydziału IIgo.— W dniu 3 (15) Marca r. b., przez Omnibus Nr 1, na ulicy Krakowskie-Przedmieście w porze wieczornej przejechany został człowiek z imienia i nazwiska niewiadomy, lat około 40 liczący, a który w trakcie odwiezienia go do Szpitala Dzieciątka JEZUS, życie zakończył. Człowiek ten był dobrze zbudowany, wzrostu wysokiego, bronet nieco siwiejący, mający wąsy przystrzyżone, oczu piwnych. Był ubrany w surdut stary z grubego sukna czarnego, kamizelkę jasną na tle białym w paski szare, koszulę płócienną, spodnie z sukna grubego koloru niebieskiego, buty juchtowe i czapkę sukienną koloru ciemnego. Na palcu prawej ręki miał obrączkę najsilbrową bez żadnego znaku. Wzywa zatem każdego, ktoby posiadał wiadomość tak o imieniu i nazwisku jakoteż o pochodzeniu rzeczonego człowieka, aby takową najbliższej Władzy, lub Sądowi Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału Igo donieść zechciał.— Assesor Trybunału p. o. Podsędka, Assesor Kollegjalny, *Kokowski.*

Wczoraj wyszedł Nr 26 *Wędrowca*, i zawiera artykuły: dalszy ciąg podróży Kapitana *Burton*, do kraju Mormonów; walka Niedźwiedzi; Djabelski wyłom; Rybactwo morskie i przepowiednie *Chama*, znanego rytownika francuzkiego, odznaczającego się dowcipem satyrycznym.

W Wiedniu bawią obecnie PP. *Thiers* z Paryża i *Cieszkowski* z Poznania.

P. Kazimierz *Łada*, przypomina się łaskawym Osobom, o rozprzedanie biletów prenumeracyjnych, na mające się drukować jego literackie dzieło p. t. *Polska Muzykalna;* po wyjściu którego, xiążki zostawione w xięgarni PP. *Gebethnera* i *Wolffa*, doręczone zostaną za okazaniem biletów.

Studenci Wrocławscy przygotowują wielką petycję do Senatu Akademickiego, o zniesienie używania języka łacińskiego przy doktoryzacjach filozoficznych.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* na korzyść Instytucji Śgo Wincentego *à Paulo*, od jednej z Prenumeratorek *Kurjera Warszawskiego* złp. 10, pochodzące z nieporozumienia przy odbiorze chustki z farby, źle zrobionej i poplamionej.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od N. G. złp. 60 dla Panien *Felicjanek*, za miesiąc Lipiec aż do końca Grudnia r. b.— Od W. D. złp. 50 na statuę MATKI BOZKIEJ przed Kościołem po-*Paulińskim*.— Od A. L. rs. 1 dla chorej w domu *Garbaczewskiego*, przy rogu ulic Wroniej i Łuckiej Nro 1173*a*.— Od M. J. złp. 6 gr. 20 na budowę Kościoła na Grzybowie, i złp. 3 gr. 10 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*.

W początkach r. b. zatwierdzona została ustawa dla Kassy wsparcia Pastorów Ewangelicko-Augsburgskich oraz wdów i sierot po nich pozostałych. Myśl założenia tej kassy, powziął X. *Bergemann*, Superintendent Dyecezji Augustowskiej, a ostateczny projekt, wygotował i przeprowadził X. *Boerner*, Pastor i Superintendent Dyecezji Płockiej. Instytucja ta nosi nazwę Kassy wsparcia zależnej od Kontrolli i nadzoru Konsystorza Ewangelicko-Augsburgskiego w Królestwie, a celem jej jest wspieranie Pastorów oraz wdów i sierot po nich. Kassa ta istnieje obecnie w mieście Płocku. Wszyscy Duchowni Ewangelicko-Augsburgscy w Królestwie, obowiązani są wnosić corocznie po 200 złotych w trzech ratach, a przy wstępie uiszczać składkę jedno-razową w wysokości pięciu rs. Założenie tej kassy nasuwa myśl podobnej Instytucji dla Nauczycieli wiejskich, i zabezpieczenia tem samem losu ich wdów i sierot.

Były Prezes naczelny W. X. Poznańskiego, P. *Bonin*, który dotąd był na odstawce, teraz zupełnie ze służby rządowej został uwolniony na własne żądanie.

Według dokonanych statystycznych obliczeń, w samej Europie od roku 1800 do 1815, zginęło skutkiem li tylko wojny, 320 tysięcy ludzi.

P. Redaktorze. — W tych czasach w okolicy ...., z którą sąsiaduję, znaleziono kilka i dość nawet sporych medalów, czy numizmatów, albowiem nie umiano mi dokładnie powiedzieć. Udałem się zatem na miejsce dla sprawdzenia okoliczności, i jakkolwiek dosyć spiesznie przybyłem tamże, znalazłem już tylko bryłkę srebra, otrzymaną z przetopienia tych kilku starożytności. Chciej przeto w kilku słowach zwrócić uwagę, że w podobny sposób, nie postępuje się wcale z odkopanemi zabytkami, i że bez ocenienia takowych przez znawców, nie kładzie się ich do ognia. Ileż to bowiem najpiękniejszych pamiątek mogłoby w ten sposób zaginąć?.x. (Okoliczność ta przypomina nam podobny a przed kilkunastu laty zaszły wypadek w Lubelskiem. W Krasnostawskim Powiecie jest wieś Krupe, którą niegdyś Samuel *Zborowski* przyozdobił wspaniałym zamkiem. Owoż wśród lasu do tej wsi należącego, znajduje się pomnik w kształcie kapliczki, o powodach założenia którego, zaginęło już nawet podanie. Przypadkiem jednakże przed laty kilkunastu, znaleziono tam srebrny medal z napisem, który od razu byłby rozstrzygnął zagadkę wzniesienia owej piramidy, czy też grobowca, lecz na nieszczęście znalazca uwinął się natychmiast z tym zabytkiem, gdyż napisu nie zanotował, a medal..... przetopił na łyżkę! (Art: nad:).

Ponieważ wielu z Prenumeratorów na xiążeczkę *Gwiazdka* czyli *Kalendarz 1863 r.*, pisuje do nas listy z wyrzutami, jakobyśmy im dotąd exemplarzy i przypadających według ogłoszonej tabeli Premjów nie przesłali, oświadczamy więc niniejszem jak najsolenniej, że to oddawna uskutecznionem zostało, na co już to kwity z Poczty, już to poświadczenia prywatne posiadamy. Osoby więc które dotąd nie odebrały, co im się sprawiedliwie należy, nie nam winę przypisać powinny, ale okolicznościom które utrudniają przesyłki, i nie pojmujemy jak można od nas żądać to co jest nie możebnem. Z resztą co tylko jest w naszej mocy zrobimy, aby sprawiedliwym żądaniom zadosyć uczynić. Zwracamy przecież uwagę, że wszelkie reklamacje z tego powodu w listach frankowanych przesyłane być winny, bo innych nie przyjmujemy. Ustne porozumienie, za pośrednictwem osób zaufanych jest przecież najstosowniejszem i najpewniej może doprowadzić do celu. — A. *Dzwonkowski i Spółka*, ulica Miodowa Nr 482.

W Paryżu p. n. „Bibljoteki Pożytecznej“ wychodzi zbiór tanich, bo tylko po złotemu jednemu kosztujących xiążeczek. W xiążeczkach tych mieszczą się wiadomości z nauk przyrodzonych, historji i t. p. Pisane one są jasno i systematycznie, a głównym ich celem jest rozpowszechnienie światła pomiędzy niższemi klassami społeczeństwa. Oprócz zaś młodzieży, mogą z nich korzystać i starsi, nieoczytani w naukach, umiejętnościach i historji.

Francuz pewien w Paryżu, wynalazł wagony tak urządzone, że można niemi rozmaite płyny w dalekie bardzo strony i w stanie zupełnej świeżości przewozić. Wice-Król Egipski obstalował 50 takich wagonów dla kolei żelaznych swego kraju.

Pora obecna gdzie ciepło tak dokucza, a każdy pragnienie gasi chłodnym napojem, nastręcza sposobność doradzenia PP. utrzymującym „zakłady napojów chłodzących”, cukiernikom i t. p., zabezpieczenia lodu w lodowniach od szybkiego roztopienia, sposobem amerykańskim, bardzo prostym; posypują bowiem czystemi drobnemi drzewnemi trocinami bryły lodu, i układają gdyby cegłę; lód konserwuje się tak doskonale, iż nawet 30 kilka stopni ciepła nie wywiera na nim wpływu. Zamiast siekiery dla rąbania lodu w bryły, używają Amerykanie małą ręczną piłę, która w jednakowe równe części lód przerzyna nie zostawiając żadnych odłamków. Toż samo i rzeźnicy w jatkach używają piły ręcznej, dla przerznięcia kości w równe części tak, aby nie miały narzekać gospodynie domu, iż jednej dostało się same mięso, a drugiej same kości.

Przebywa teraz w Paryżu *Peper*, Dyrektor Instytutu Politechnicznego w Londynie; wynalazł on machinę, za pomocą której, przedstawiać można postacie i obrazy optyczne w powietrzu bez ściany i płótna; widok ich ma być zadziwiający. W jednym z teatrów Paryzkich przedstawiać będą sztukę, w której powietrzne obrazy, jako duchy, odgrywać będą główną rolę.

Rzecz prawdziwie szczególna i godna zastanowienia, że posuchę obecną na Węgrach, przypisano ..... kurom kochinchińskim, utrzymując, iż w miarę ich rozmnażania, susza zwiększa się corocznie. Wypadek ten spowodował, iż w niektórych okolicach jak

np. Lugos, nastąpiła ogólna rzeź kur kochinchińskich, w czasie czego właśnie ukazały się deszcze, i jeszcze mocniej w tem mniemaniu utwierdziły wszystkich. Mały ten przykład, daje najlepsze wyobrażenie o charakterystyce ludu i o jego obserwacjach *praktycznych.*

Rozpoczęte w Algierze żniwa, dają nadzieję plonu, tak bowiem dobre okazały się w tym roku urodzaje tamże.

Tylko wschodnie okręgi Galicji, dotknięte zostały posuchą w Maju, czyli w chwili, kiedy najpożądańszem jest wilgotne powietrze. W Krakowskiem zaś, aż do Tarnowa, bywały ciągłe ulewy, dochodzące nieraz nawałnic. Ztąd zasiewy ozime są w ogóle dobre; tylko o zasiewy jare nieco lękają się rolnicy. Ceny zbóż w Galicji, szczególniej strączkowych znacznie poszły w górę.

W Czechach spadł w tych czasach grad niepamiętny, a powietrze tak się oziębiło, że lód leżał blisko dni kilka po rowach. Oprócz zboża ucierpiało także niemało ptastwo i zwierzyna, które znajdowano po polach porażone od gradu. U nas w okolicach Radomia przeciągnęła 30go z. m., podobna burza tylko bez gradu; za to pioruny popaliły kilka zabudowań, a między niemi i magazyn Rządowy zboża, leżący o $^1/_2$ wiorsty od Radomia przy trakcie bitym Warszawskim.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn 27go Czerwca.*— Onegdaj Królowa *Wiktorja* wraz z Królową Pruską, poleciły sobie przedstawić i przeprowadzić na tarasie zamku Windsorskiego uczniów dwóch szkół założonych przez P. *Rogers.* Królowa zajmuje się szczególniej temi szkołami, gdyż zmarły jej małżonek osobiście takowe otwierał, i troszczył się gorliwie o ich powodzenie. Wczoraj wieczór Xiążę i Xiężna Walji, znajdowali się na balu, danym na ich cześć przez Oficerów gwardji. Zabawa miała miejsce w obszernych salach galerji obrazów dawnego gmachu wystawy, a zaproszonych było do dwóch tysięcy. W mundury przybrani byli tylko gospodarze, to jest Oficerowie gwardji, wszyscy inni, a nawet Xiążę Walji mieli ubranie cywilne. — Jenerał Joshua *Jebb*, zmarł tu nagle. Nazwisko jego, było w ostatnich latach kilkakrotnie wspominane, nietylko dla tego aby grał ważną rolę w swym zawodzie wojennym, ale dla tego, iż przywiązane jest do wielu reform w administracji więzień. Jemu to zawdzięcza początek tak zwany Tickets-of-Leave-System. Był to człowiek majętny, a zmarł w 70 roku życia, jadąc na zewnętrznej stronie omnibusa z swego mieszkania do biura. (Nord)

FRANCJA. *Paryż 28 Czerwca.* — Dzisiejszy *Monitor* ogłosił list Cesarza do prezydującego w radzie stanu Ministra *Roucher*, polecający wypracowanie projektu do prawa, któreby ograniczyło niedogodności wynikające z regulaminu administracji centralizacyjnej, jakkolwiek ta jest dość korzystną. Pismo lekarskie stwierdza, że teraźniejszy system centralizacyjny francuzki, mimo swych korzyści ma także ważne niedogodności, prowadząc za sobą nadmiar formalności biurowych. Rzeczywiście trudno jest pojąć, iż niektóre interesa gminne, podrzędnego nawet znaczenia, przechodzić muszą co najmniej 2-letnią instrukcję i wdanie się 11tu władz rozmaitych. Cesarz przekonany o naglącej konieczności zaprowadzenia reformy w licznych prawach, dekretach, postanowieniach i rozporządzeniach ministerjalnych, poruczył tę pracę radzie stanu, która jakkolwiek sama nie administruje, jednakże przygląda się biegowi administracji. Cesarz w końcu listu oświadcza, że przykłada wielką wagę do tej reformy, i spodziewa się po gorliwości i roztropności rady stanu, że wkrótce pomyślnie rozwiąże to zadanie. Nowi Ministrowie: *Baroche*, *Rouher*, *Boudet* i *Behie*, złożyli w ręce Cesarza przysięgę w obec Ministra stanu *Billault.*— Dziś Cesarz przybywa podobno z Fontainebleau do Paryża i jutro prezydować będzie poraz pierwszy na nowej radzie Ministrów. P. *Billault* przybywa wraz z Cesarzem i w Poniedziałek daje dla wszystkich swych kolegów wielki obiad. Minister spraw wewnętrznych P. *Boudet*, dziś objął swój wydział, a na Szefa gabinetu, obrał audytora rady stanu P. *Perret.* W ministerstwie dworu Cesarskiego, mają być utworzone trzy wydziały: 1) teatru, pod zwierzchnictwem Hr: *Bacciocchi*; 2) sztuk pięknych pod Hr: *Nieuwekerke*; 3) stadnin pod Jenerałem *Fleury.*— Podług doniesień z Mexyku, należący do załogi Puebli Jenerał *Regan* i jego Oficerowie, zastrzelili się, aby nie poddawać się Francuzom. Wszyscy Francuzi zamieszkali w Mexyku, otrzymali rozkaz w 8 dni opuścić miasto. — W San-Francisco Mexykanie ubrali żałobnie swe domy, Francuzi zaś powywieszali chorągwie trójkolorowe. — *Monitor* ma wkrótce ogłosić traktat Francuzko-Anamicki. Wynagrodzenie wojenne oznaczono na 20 miljonów fr:, płatnych w ciągu 10 lat. Anamitom wolno przyjmować religję Chrześcjańską, a prowincje Bien-Hoa, Glundinh i Dinh-Tuong oraz wyspa Pulo-Condor, odstąpione są Francji. Bez zezwolenia Francji i Hiszpanji, Cesarz Anamu nie może ustępować komu innemu, ani kawałka ziemi. Stałych Posłów w Hue, nie będzie, ale czasowo zjeżdżać tam mają. Wszystkie osoby które brały udział w wojnie, otrzymują zupełną amnestję. Handel europejczykom w Anamie, ma być dozwolony. Wojska francuzkie zajmować będą cytadellę Vinh-Long, aż do uspokojenia kraju. (Ind: Bel:).

Paryż, 28go Czerwca.— *Memorial diplomatique* donosi, że Cesarzowa rzeczywiście oddawna zamierza odbyć pielgrzymkę do Jerozolimy, ale zarazem pragnęłaby zwiedzić i Rzym; musi jednak wstrzymać swą podróż, aż dopóki się nie wyjaśni lepiej horyzont polityczny.— Wykryto, że rozsiewaczami fałszywej pogłoski, iż *Forey* musiał wstrzymać oblężenie Puebli, byli Konsul hiszpański w Vera-Cruz i Intendent Kuby. Obaj otrzymali od rządu hiszpańskiego dymissję.

Piękny jest bardzo list Wiktora *Hugo* do *Lamartina*, z powodu śmierci żony tego ostatniego: „Drogi *Lamartinie!* Spotkało cię wielkie nieszczęście. Czuję potrzebę zbliżenia się sercem do twego serca. Wysoce ceniłem osobę, którą kochałeś. Twój wielki rozum, sięga dalej horyzontu; widzisz jasno przyszłe życie. Czyż tobie mam mówić: ufaj! Należysz do rzędu ludzi, którzy wiedzą i czekają. Jak dawniej tak i teraz ona jest twoją pryjaciołką, a choć niewidzialna, zawsze jest jednak przy tobie. Straciłeś kobietę, ale nie duszę. Drogi przyjacielu, żyjmy z umarłemi! — Wiktor *Hugo.*

TURCJA. *Konstantynopol, 29go Czerwca.* — Dziś, z powodu wczorajszej rocznicy wstąpienia na tron Suł-

tana, miało miejsce uroczyste przyjęcie Ciała Dyplomatycznego u Sułtana, poczem *Fuad*-Pasza dawał obiad i bal. Wieczorem świetnie uilluminowano Bosfor. — Admirał *Mustafa*, wyjechał do Wiednia, dla poratowania zdrowia. Pięciu Jenerałów wysłano dla odbycia inspekcji wojsk po prowincjach.— Obrano tu już przysięgłych wystawy. (Schl: Ztg).

Ostatnie Wiadomości.

Monitor Paryzki z d. 1go b. m., ogłasza nominacje PP. *Schneider* i *Vernier*, na Vice-Prezesów Ciała Prawodawczego.— Termin otwarcia powszechnej wystawy w Paryżu, naznaczony został na miesiąc Maj 1867 r.

Na posiedzeniu wieczornem Angielskiej Izby Wyższej dnia 30go Czerwca, Hr: *Russel* interpellowany przez Lorda *Strathenden*, oświadczył, że Poseł Francuzki zaprzecza, jakoby Rząd jego zamierzał przedstawić Angielskiemu propozycję pośredniczenia między stronami wojującemi w Ameryce Północnej. — Lord *Derby* na temże posiedzeniu protestował przeciw ustąpieniu wysp Jońskich, jako szkodliwemu dla Anglji a nieużytecznemu dla Greków. *Russel* bronił odstąpienia i oznajmił, że Rząd zajęty jest przygotowaniem konferencji Wielkich Mocarstw w tym przedmiocie. Francja i Rossja, dały już przychylne zapewnienia. Zdaje się być potrzebnem zniesienie fortyfikacji Korfu, gdyż dla Greków byłyby za obszernemi, a dla innych Mocarstw mogłyby się stać ciągłą pokusą. — Tegoż dnia w Izbie Niższej *Roebuck* przedstawił swój wniosek względem uznania Staów Południowych. W rozprawach, które ostatecznie odroczono, opponowali mu głównie *Bright* i Kanclerz skarbu *Gladstone*. Lord *Palmerston* nie był obecnym. — Królowa Pruska prawdopodobnie w Piątek opuści Windsor, zabawi do Poniedziałku u Posła Pruskiego w Carlton-Terrace, a następnie wróci do Niemiec.

Austrjacka *General Correspondenz* z 1go b. m., ogłasza jako pewną wiadomość z Paryża, że Cesarz *Napoleon* postanowił uznać Stany południowe; poprzednio jednak domagać się będzie zawieszenia broni; w razie odmowy uznanie nastąpi nawet bez zgody Anglji. Jednakże Cesarz spodziewa się przystąpienia Anglji, przynajmniej do żądania zawieszenia broni.—Słychać, że P. *Bismarck* Prezes Ministrów Pruskich, wyjedzie w przyszły Piątek do Barrèges, w depart: Wyższych Pyrenei, i powróci do Prus dopiero w końcu Sierpnia.

Podług doniesień z New-York, datowanych 20 Czerwca, wieści o wkroczeniu skonfederowanych do Pensylwanji były przesadzone. Armja ich składa się tylko z 35,000 ludzi. *Lee* postępuje 3ma kolumnami przeciw armji *Hookera*.— Pod Vicksburgiem nie zaszło nic ważnego. Prezydent Stanów południowych, zabronił Konsulom obcych Państw, znosić się z Posłami tychże Państw rezydującymi w Stanach północnych. (Schl: Ztg).

DONIESIENIA.

Ponieważ wielu moich Znajomych i innych Osób nie mogą się dowiedzieć gdzie ja mieszkam, niechże wiedzą, że mieszkam przy ulicy Zielnej pod Nr 1434 w domu Bindernagla. — *Goski.*

Pelagja i **Henryka Rudnickie,** Panny, mieniące się być Siostrzenicami podpisanej, nadużywają w Imieniu Jej podpisów mojej ręki, do osób nawet nieznanych; przeto ostrzegam, aby nikt z temi Pannami w żadne interesa się nie wdawał co do mnie, gdyż ja zaufania, ani stosunków z temiż nie miałam i nie mam.—Warszawa dnia 25 Czerwca 1863 r.—**Olimpja Bobrownicka,** p. **Mostowskiego** Obr:.

Wczoraj rano, **Chłopczyk** mający miesięcy 7, został wyniesiony z domu przez Niańkę. Ktoby o takowem Dziecku wiedział lub o Niańce tegoż, raczy dać wiadomość do Milicjanta Cyrkułu 9, przy ulicy Podgórnej pod Ner 3000, do Kancellarji Cyrkułowej, pod nazwiskiem Diemianow, za co oprócz wdzięczności otrzyma wynagrodzenie.

Administracja Zakładu Wód Mineralnych w Busku.

Zawiadamia szanowną Publiczność, iż z początkiem m. Czerwca KĄPIELE się rozpoczęły i że leczenie wodami mineralnemi w sposób zwykły odbywać się będzie.

Nagrody Rs. 15.



Wczoraj wieczorem, biedny furman którego całem mieniem koń i bryka którą woził sprawunki, w przejeździe od ulicy Koźlej przez Stare-Miasto, Krakowskie-Przedmieście, Nowy-Świat na Chmielną, zgubił stary ciemny **Pugilares,** w którym miał dane sobie na sprawunki następujące pieniądze: 1 papierek 50-rublowy, 3 papierki 25-rublowe, 2 papierki 10-rublowe, 3 kupony od Listów Zastawnych po Rs. 15, 2 takież kupony po Rs. 3, 2 kupony po Złp. 10, reszta drobnemi pieniędzmi, razem dwieście kilkadziesiąt rubli. Uprasza się łaskawego znalazcę o zwrot powyższej summy nieszczęśliwemu, którego ta strata do zupełnej przyprowadza nędzy, do Kawiarni Goldberga, w Zajezdzie przy ulicy Koźlej Nr 1820.

Jest do wynajęcia zaraz **Pokój** obszerny, z osobnym wchodem, na 2m piętrze. Wiadomość w Xięgarni A. Nowoleckiego.

Potrzebny jest **UCZEŃ**, w wieku lat 14 do 16, do Handlu Win i Towarów Kolonjalnych Józefy *Segedy*, ulica Długa Nr 15 nowy.



W Środę wieczorem, zginął **Piesek** Charcik angielski, koloru szarego, miał obróżkę z nowego srebra, ze znakiem P. B., Nowy-Świat Nr 38. Kto odprowadzi psa tego na ulicę Długą Ner 590, obok Cerkwi, do Handlu dawniej W. Hempla, otrzyma wynagrodzenie. Jeżeliby kto pomimo ogłoszenia zatrzymał go, zostanie pociągnięty do odpowiedzialności.

Dziś rano ciepła stopni 11. Wczoraj w południe ciepła st: 16. Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 1. (W mierze).

Teatr Wielki. Jutro, *Trubadur*.



Śledzie pocztowe wyborowe, nadzwyczaj miękkie i tłuste, z Domu Handlowego H. H. Holtermana, otrzymał w baryłkach różnej wielkości, Handel **Ant: Stępkowskiego,** przy ulicy Wierzbowej Nr 473 lit: C.

Na targach Gdańskich W przeciągu tygodnia płacono:

							Korzec Warszawski.			
	Wag: Holl:		Guld: Prus:		Wag: Pols:		Złp. gr:		Złp. gr:	
Pszenicy	129	131	485	505	243	247	37	4	38	20
	132/3	134/5	510	540	249	253	39	1	41	10
Żyta	120	129	318	340	226	243	26	8	27	29
Grochu	—	—	300	318	—	—	24	21	26	8

Woda pod 0 4" (opada).

Kursa zmian: Londyn 6,20. Hamburg 154¼. Amsterdam 141⅞. — *Alexander Makowski.*

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.